



# Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

**pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE**  
**ROK XXIII 2015 NR 21 (821)**

**14 czerwca 2015 r.**  
**XI NIEDZIELA ZWYKŁA**  
**rok B**

## Nabożeństwa czerwcowe

Maj w kościelnej tradycji poświęcony jest Matce Bożej. Maryja nie chce jednak „skupiać” całej uwagi ludu Bożego na sobie. Wiedzie go, bowiem do swojego jedyne Syna. Dlatego też czerwiec poświęcony jest Jezusowi Chrystusowi, którego właśnie w tym czasie czcimy w sposób szczególny w nabożeństwach dedykowanych Jego Najświętszemu Sercu. Jest ono - jak nauczał papież Leon XIII - „symbolem i żywym obrazem nieskończonej miłości” Jezusa do wiernych.

Nabożeństwa czerwcowe, odprawiane w obecnej formie, pojawiły się dość późno, bo dopiero w XIX wieku. Sam kult Serca Jezusowego został już wcześniej zainicjowany przez św. Małgorzatę Marię Alacoque - francuską wizytkę. Zakonnica ta w drugiej połowie XVII stulecia doświadczyła objawień Pana Jezusa, który wzywał ją do upowszechnienia w całym Kościele nabożeństwa ku czci swojego Serca. W Polsce nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa były znane najpierw w klasztorach Wizytek w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Potem zostały zaaprobowane przez biskupa Lublina i polecane do odprawiania w jego diecezji. Następnie rozprzestrzeniły się na terenie całego kraju. Nabożeństwo czerwcowe składa się z dwóch podstawowych elementów: adoracji Najświętszego Sakramentu oraz Litani do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Historia powstania tej Litani jest dosyć ciekawa. Gdy w XVIII wieku w Marsylii

wybuchła zaraza, jedna z zakonnice ułożyła ją, aby wyłagać ratunek dla miasta. Po pewnym czasie zaraza ustąpiła. Początkowo modlitwa ta składała się z 26 wezwań, później dodano do niej jeszcze 7, dzięki czemu Litania licząca 33 prośby upamiętnia symboliczną liczbę lat życia Jezusa na ziemi.

Wielkim zwolennikiem i czcicielem Serca Jezusowego był Ojciec Święty Jan Paweł II, który wielokrotnie dawał wyraz swej radości z faktu, że w Polsce ta forma pobożności jest wciąż obecna. W Elblągu w 1999 r. powiedział: „Cieszę się, że ta pobożna praktyka, aby codziennie w miesiącu czerwcu odmawiać albo śpiewać Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, jest w Polsce taka żywa i ciągle podtrzymywana”. Jest to pochwała, ale i zadanie dla nas - katolików, rodaków Jana Pawła II. Zadanie, aby te nabożeństwa przetrwały i były kultywowane przez kolejne pokolenia.

Kościół rzymskokatolicki widzi w tym nabożeństwie symbol miłości Boga ku ludziom. Chciałby także rozbudzić w sercach ludzkich wzajemną miłość ku Bogu poprzez to nabożeństwo. Nadto sam Chrystus nadał temu nabożeństwu wybitnie kierunek ekspiacyjny: ma nas ono uwrażliwiać na grzech, mobilizować w imię miłości Chrystusa do walki z nim oraz do wynagrodzenia za tych, którzy najwięcej ranią Boże Serce.

**„Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus,  
każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.”**

## Czy można odmówić ochrzczona dziecka?

ks. dr Robert Kantor - sędzia, wykładowca prawa kanonicznego i wyznaniowego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

W naszych, coraz bardziej świeckich, czasach często zdarza się, że rodzice zwracają się do kapłana z prośbą o chrzest swojego dziecka, mimo że sami nie są już „czynnymi” katolikami lub nawet deklarują całkowitą utratę wiary. Jak powinien zachować się w takiej sytuacji ksiądz?

Zastanawiając się nad pytaniem, czy można odmówić chrztu świętego dziecku, należy najpierw odwołać się do tego, co na temat sakramentu chrztu mówi Magisterium Kościoła. W Kodeksie prawa kanonicznego (dalej: KPK) czytamy, że szafarze nie mogą odmówić sakramentów (także chrztu) tym, którzy właściwie o nie proszą, są należycie dysponowani i prawo nie zabrania im ich przyjmowania (kan. 843 § 1 KPK).

### Sakrament wiary

Chrzest jest sakramentem wiary. Już na początku obrzędu sakramentu chrztu szafarz kieruje do rodziców i chrzestnych pytanie: „O co prosicie Kościół Boży?” Oni odpowiadają: „O wiarę”, „O chrzest”. Chrzest jest źródłem nowego życia w Chrystusie; z niego wypływa całe życie chrześcijańskie. Na zakończenie obrzędu ojciec dziecka zapala świecę od Paschału, symbolizującego Zmartwychwstałego Chrystusa. Wówczas szafarz sakramentu zwraca się do rodziców dziecka słowami: „Przyjmijcie światło Chrystusa”. I kontynuuje: „Podtrzymywanie tego światła powierza się wam rodzice i chrzestni”. Jest to wyraźne sformułowanie zadania dla rodziców, aby służyli pomocą nowo ochrzczoneму dziecku w rozwoju łaski chrztu oraz na drodze życia chrześcijańskiego.

### Ważne

Widzialne elementy sakramentalnego obrzędu chrztu wskazują zatem nie tylko na różne jego skutki, lecz angażują też wiarę rodziców podczas chrztu dziecka i po nim. Dlatego nie ma najmniejszego problemu z udzieleniem chrztu dziecku, którego rodzice są praktykującymi katolikami, tzn. m.in. mają ślub kościelny, przystępują do sakramentu pokuty i Komunii św.

Chrzest dziecka jest konsekwencją wiary rodziców w Chrystusa i świadomej przynależności do Kościoła. Jest świadectwem we wspólnocie Kościoła troski o zbawienie własne i dziecka. Zatem zobowiązanie się do wychowania dziecka w wierze będzie oznaczało doprowadzenie go do świadomej przyjaźni z Chrystusem, co dokona się przez przekazanie dziecku podstawowych prawd wiary i zasad moralności głoszonych

przez Kościół katolicki, a przede wszystkim nauczanie dziecka modlitwy, włączenie go w życie wspólnoty katolickiej (Msza św. niedzielna), posyłanie na naukę religii, doprowadzenie do pełnego udziału w Eucharystii i do przyjęcia sakramentu bierzmowania oraz wprowadzenie w dojrzałe i odpowiedzialne życie chrześcijańskie.

### Spotkanie w kancelarii

Zgodnie z tym, co nakazuje Kodeks prawa kanonicznego (kan. 867 § 1, 868 § 1–2 KPK), o chrzest dziecka powinni poprosić rodzice dziecka. Z prośbą o udzielenie chrztu należy zwracać się do parafii, w której oni mieszkają (kan. 857 § 2, 867 § 1 KPK). Stąd istotne jest, aby zgłaszający chrzest przyszedli po prostu do kancelarii własnej parafii i tam zgłosili urodzenie się dziecka oraz poprosili o udzielenie sakramentu chrztu. Zdarzają się sytuacje, że do kancelarii przychodzą dziadkowie dziecka, ciocie, sąsiedzi etc. Bywa bowiem, że jakaś uzasadniona przyczyna uniemożliwia obecność któregoś z rodziców. Osobą kompetentną do przyjęcia zgłoszenia chrztu jest duszpasterz, a więc duchowny – i to nie każdy, lecz ten, który rzeczywiście pracuje duszpastersko w danej parafii. Powinien on w serdecznej i taktownej rozmowie nie tylko poznać życie religijne środowiska, w którym dziecko będzie wychowywane, ale przede wszystkim udzielić rad i potrzebnych wskazówek związanych z wychowaniem religijnym dziecka, stosownie do potrzeb wynikających ze świadomości religijnej jego rodziców. Warto również zachęcić rodziców do przyjęcia w dniu chrztu dziecka Eucharystii (jeśli jest to możliwe) oraz pouczyć o chrześcijańskim charakterze uroczystości domowych. Spotkanie w kancelarii parafialnej ma służyć nie tylko załatwieniu formalności związanych z zapisaniem dziecka i omówieniu przebiegu ceremonii udzielania chrztu, ale jest także okazją do krótkiej katechezy przybliżającej zainteresowanym istotę tego sakramentu. Należy również pamiętać, że przy zgłaszaniu dziecka do chrztu, w celu spisania aktu chrztu, należy przedłożyć pewne dokumenty: metrykę urodzenia dziecka z USC, świadectwo ślubu kościelnego rodziców dziecka, a jeśli kandydaci na chrzestnych pochodzą z innej parafii – zaświadczenie od ich proboszcza zezwalające na dopuszczenie do podjęcia funkcji chrzestnego. Na podstawie dostarczonych dokumentów duszpasterz dokonuje wpisu do Księgi ochrzczonego, sporządzając akt chrztu. Zaraz po spisaniu tego aktu lub w innym terminie, najpóźniej jednak tuż po liturgii chrztu, rodzice i chrzestni składają podpisy w księdze ochrzczonego.

## **Gdy rodzice są oziębli w wierze lub nie są chrześcijanami**

Trzeba pamiętać, że dziecko opiera się na wierze rodziców tak długo, jak długo nie dojdzie samo do wiary osobistej. Na tym tle jawi się szczególnie trudny problem pastoralny, nierzadko zdarzający się w praktyce. Chodzi tu o sytuację, gdy o chrzest dla swego dziecka proszą rodzice oziębli w wierze, ludzie słabo wierzący i tylko okazjonalnie praktykujący lub nawet rodzice niechrześcijańscy, którzy kierują się nie motywami wiary, ale zwyczajem, presją rodzinną lub społeczną, często innymi racjami konwencjonalnymi. Co do takich rodziców powstaje uzasadniona wątpliwość, czy zapewnią oni dziecku chrześcijańskie wychowanie w wierze Kościoła, aby ono samo w końcu mogło potwierdzić wiarę, w której zostało ochrzczone. Rodzice tacy nie mogą również szczerze pełnić swoich funkcji liturgicznych w obrzędzie chrztu i wyznaczyć wiary, gdyż jej nie mają, nie mówiąc o właściwej formacji religijnej. W tej sytuacji rodzi się słuszne pytanie, które postawiliśmy na początku: czy dzieciom takich rodziców należy udzielać sakramentu chrztu?

### **Ważne**

Jeśli rodzice nie chcą złożyć gwarancji, że zobowiązują się do katolickiego wychowania dziecka, chrzest trzeba odłożyć. Warto jednak utrzymywać z nimi kontakt, aby sprawdzać, jeśli to możliwe, czy zostały w którymś momencie spełnione warunki konieczne do udzielenia chrztu. Proboszcz może też zaproponować zapisanie dziecka do chrztu w późniejszym czasie.

Chrześcijanie niepraktykujący, którzy zaniechali wszelkich praktyk religijnych lub ci, którzy proszą o chrzest swych dzieci ze względu na społeczny konwenans, muszą być świadomi wagi obowiązku zaciąganego w związku z chrztem. Kościół bowiem tylko wtedy może zadośćuczynić prośbie takich rodziców, gdy uzyska od nich zapewnienie, czyli gwarancję, że ochrzczone dziecko zostanie wprowadzone w świat wiary, że będzie wychowane w wierze chrześcijańskiej i że istnieją osoby przyjmujące na siebie ścisły obowiązek budzenia w dziecku świadomej wiary. Gwarancję taką duszpasterz może osiągnąć, przyjmując od rodziców i chrestnych oświadczenie, że zobowiązują się oni do katolickiego wychowania dziecka. W przeciwnym wypadku chrzest byłby obrzędem o znamionach działania rytualistycznego lub nawet folklorystycznego.

### **Brak ślubu kościelnego**

Pewne problemy w kancelarii parafialnej przy okazji zgłoszenia dziecka do chrztu mogą się pojawić także w sytuacji, gdy rodzice dziecka nie mają ślubu

kościelnego. Jeśli poprzestają oni na małżeństwie cywilnym, duszpasterz powinien starać się o doprowadzenie ich do zawarcia małżeństwa sakramentalnego przed chrztem dziecka.

Wszystko jednak musi odbywać się w taki sposób, by nie było przymusu do zawarcia małżeństwa. Nie należy zatem żądać od rodziców oświadczenia na piśmie, że zobowiązują się do zawarcia sakramentu małżeństwa, traktując takie zobowiązanie jako warunek udzielenia chrztu. W przypadku odmowy zawarcia małżeństwa można udzielić chrztu, wymagając jednak na piśmie oświadczenia rodziców, że zobowiązują się do troski o chrześcijańskie wychowanie dziecka (por. Instrukcja w sprawie chrztu dzieci, których rodzice nie są związani kanonicznym małżeństwem, wydana przez Arcybiskupa Metropolity Krakowskiego). Podobnego oświadczenia należy żądać również wtedy, gdy rodzice żyją bez ślubu kościelnego z powodu przeszkód kanonicznych.

### **Za każdym razem – dokładna analiza sytuacji**

W zetknięciu się z trudnymi lub zawikłanymi problemami związanymi z tematyką chrztu duszpasterz, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem za owoce łaski tego sakramentu, powinien w poszczególne wypadki dokładnie wnikać, rozpatrzyć je, a następnie podjąć odpowiednią decyzję, lub w razie potrzeby zwrócić się o pomoc do Ordynariusza (por. Instrukcja duszpasterska Episkopatu Polski o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom z 1975 r.).

### **Kapłan nie jest „właścicielem” sakramentu**

Konkludując, według nauki Kościoła nie należy odmawiać chrztu dzieciom, gdy rodzice o to proszą, są właściwie przygotowani i prawo im tego nie zabrania. Jednakże w pewnych okolicznościach, jeśli rodzice nie gwarantują wychowania dziecka w wierze katolickiej, chrzest należy odłożyć. Pamiętajmy przy tym cały czas, że uprawniony szafarz nie jest „właścicielem” sakramentów i nie może według własnych uprzedzeń czy innych pozaprawnych przesłanek (np. jeżeli według kartoteki wierny nie uiszcza składek na budowę kościoła czy nie przyjął dwa razy księdza z wizytą kolędową) odmawiać udzielenia sakramentu chrztu świętego dziecku.





## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XI NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dziś – jedenasta niedziela w ciągu roku, która w liturgii słowa przybliżyła nam tajemnice królestwa Bożego. Zostaliśmy do niego włączeni przez sakrament chrztu, a dzisiaj naszym zadaniem jest troska o rozwój tego królestwa w nas i wokół nas.
2. W sobotę będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Uchodźcy, wyznaczony przez ONZ w roku 2000 na dzień 20 czerwca. W swoich modlitwach pamiętajmy o tych wszystkich, którzy z obawy przed prześladowaniem ze względu na rasę, narodowość, religię lub poglądy polityczne opuścili kraj ojczysty, by szukać schronienia i pomocy na obcej ziemi.
3. Na naszej stronie internetowej ([polana.9com.pl](http://polana.9com.pl)) znajdują się projekty układu posadzki kościoła. Zainteresowanych prosi się o zapoznanie z projektami i wyrażenie opinii.

### W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- 15 VI – bł. Jolanta, zakonnica, siostra św. Kingi. Żyła w XIII wieku. Była wzorową żoną i matką, a pod koniec życia zakonnicą klauzurową – klaryską, godną naśladowania w obecnym stuleciu (wspomnienie obowiązkowe);
- 17 VI – św. Brat Albert Adam Chmielowski, artysta – malarz, uczestnik powstania styczniowego 1863 roku, a w końcu zakonnik, który oddał się posługiwaniu ubogim i z myślą o nich założył dwa zgromadzenia zakonne. Zmarł 25 XII 1916 roku w Krakowie (wspomnienie obowiązkowe).



## Otwarty na Łaskę

Królestwo Boże to rzeczywistość, którą tworzymy, gdy jesteśmy w łączności z Bogiem. Życie Bogiem na co dzień sprawia, że inaczej patrzymy na rzeczywistość, która nas otacza. Mogą to poświadczyć ci wszyscy, którzy doświadczyli w swoim życiu nawrócenia. Ci sami ludzie, te same miejsca i sytuacje nabierają innego znaczenia i w inny sposób patrzy się na nie, gdy nosi się w sercu Boga. Otwórzmy zatem serca i umysły na ziarno łaski Bożej, jakie każdego dnia spada na ziemię. Bądźmy żyzną glebą, a łaska Boża dokona w nas cudów.

*Jezu, pragnę otwierać każdego dnia moje serce i umysł na działanie Twojej łaski. Ty, Panie, jesteś siewcą, a ja jestem glebą. Umocnij mnie, mój Zbawicielu, abym wydał obfity plon.*

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:  
*Jolanta Galica, Aneta Różańska, Aneta Karciarz, Aneta Borzęcka  
Elżbieta Oliwko, Elżbieta Maruszczak.*  
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 18:00.